

W pojedynkę zrobiła to, czego nie dokonali rzesze lekarzy

9 marca 2023

W naszej Polskiej rzeczywistości dzieje się wiele bardzo pozytywnych rzeczy. Pewne kłamstwa są odkłamywane, prawda zaczyna wychodzić na jaw, a społeczeństwo może wreszcie przejrzeć na własne oczy. O tym, o czym dziś napiszemy, nie usłyszycie w mediach „głównego nurtu”, które notabene można bardziej określić mianem: „media głównego zakłamania”.



Niemniej jednak nim przedstawimy wam naszą dzisiejszą Bohaterkę, to jest Panią Wandę Półtawską, wcześniej spójrzcie, co na temat pani Wandy pisze „Wikipedia”: „Wanda Wiktoria Półtawska z domu Wojtasik (urodzona 2 listopada 1921 w Lublinie) – polska lekarka, doktor nauk medycznych oraz specjalistka w dziedzinie psychiatrii, profesor nadzwyczajny Papieskiej Akademii Teologicznej, harcerka, działaczka antyaborcyjna, podczas II wojny światowej więziona w niemieckim obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, bliska przyjaciółka Jana Pawła II (obecna przy jego śmierci), dama Orderu Orła Białego”.

Jak sami widzicie, pani Wanda to chodząca „encyklopedia”, że tak pozwolę sobie użyć takiego stwierdzenia. Śmiałym również rzec, i niech pani Wanda mi to wybaczy, jeżeli będzie czytała ten artykuł, ale w mojej opinii: „ma pani w sobie dynamit”. Co jeszcze? O pani Wandzie można wypowiadać się tylko pozytywnie i chwala Bogu, że obdarza nasz naród osobami tak „cennymi”, jak nasza dzisiejsza bohaterka.

Napiszę również od siebie, że mam „słabość”, to starszych kobiet, które posiadają „klasę samą w sobie”, są inteligentne, odważne, mają nadal siłę i chęci do działania.

A teraz do meritum, otóż z pewnością zadajecie sobie pytanie: „skąd to nagłe zainteresowanie Wandą Półtawską”? Otóż już wam odpowiadam. 101-letnia Wanda Półtawska wprawiła w niemąłą konsternację zgromadzonych na uroczystym otwarciu oddziału noworodków w szpitalu na Siemiradzkiego. Pani Wanda w pewnym momencie stwierdziła bez ogródek: „Medycyna nas okłamuje”. Słowa te padły w obecności Ministra Zdrowia i dyrektora szpitala.

<https://youtube.com/watch?v=vt0sdZmGqV4>

Mina zgromadzonych bezcenna, ale to nie koniec, ponieważ pani Półtawska po „wyprowadzeniu pierwszego ciosu”, zadała im „intelektualny nokaut”: „Patrzę na was i nie posiadam się ze zdumienia, że macie te szmaty, bo kto wierzy, że one nas chronią przed wirusami?”.

I cóż mogę w tej chwili napisać? Mogę napisać, że rozpiera mnie duma i jestem pełen podziwu, oraz, jeżeli tylko będę miał kiedykolwiek okazję, to z pewnością ucałuję jej dłonie.

I na koniec, przy tej okazji, przychodzi mi na myśl jeszcze jedna sentencja, otóż czasem wystarczy jeden człowiek, aby uratować wielu innych ludzi. Uważam, że pani Wanda jest właśnie taką osobą. Jest człowiekiem, który wytycza nowe horyzonty. Człowiekiem, który nie obawia się stanąć po stronie prawdy oraz zdrowego rozsądku a jak sami wiecie, dziś prawda i zdrowy rozsądek to coś wysoce znienawidzonego.

□

„Im dalej społeczeństwo dryfuje od prawdy, tym bardziej nienawidzi tych, którzy ją głoszą. Prawda jest nową mową nienawiści. Mówienie prawdy w epoce zakłamania jest czynem rewolucyjnym. [...] Należenie do mniejszości, nawet jednoosobowej, nie czyni nikogo szaleńcem. Istnieje prawda i istnieje fałsz, lecz dopóki ktoś upiera się przy prawdzie, nawet wbrew całemu światu, pozostaje normalny. Normalność nie

jest kwestią statystyki” – powiedział George Orwell.

Kochani, szanujmy osoby starsze, ponieważ są naszym „skarbem”, który nie raz i nie dwa, bez chwili wahania czy strachu, powie „jak jest na prawdę”. Uczmy się od osób starszych, to ludzie, którzy wiele przeżyli i są „praktykami” życia, a nie tylko „teoretykami”. Ta ich mądrość jest dla nas bezcenna.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl